

Sygn. akt II CSK 279/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko "T." spółce akcyjnej z siedzibą w Z.
o uchylenie uchwały,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwaną od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 18 kwietnia 2019 r., uwzględniającego powództwo i uchylającego uchwałę numer 3 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników „T.” S.A. w Z. („Spółka”) z dnia 30 czerwca 2016 r. w przedmiocie podziału zysku za 2015 r.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, Spółka wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Jej zdaniem, w sprawie występuje szereg istotnych zagadnień prawnych,

a także potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości. Przede wszystkim wykładni art. 316 § 1 k.p.c. i wyjaśnienia, co oznacza sformułowanie „stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem I instancji”, a w szczególności, czy jest to stan rzeczy wynikający z poczynionych ustaleń, czy także - ku czemu skłania się skarżąca - z zebranego, lecz pominiętego częściowo materiału dowodowego. *In casu* wymagało zatem uwzględnienia zdarzenie w postaci straty bilansowej i potrzeba pokrycia jej z funduszu zapasowego, co prowadziłoby do wniosku, że przeznaczenie tylko części zysku na wypłatę dywidend było racjonalne i uzasadnione. Wiąże się z tym zagadnienie, czy ocena uchwały według kryteriów wskazanych w art. 422 § 1 k.s.h. powinna być dokonywana tylko z punktu widzenia daty zakończenia roku obrachunkowego, którego dotyczy, czy także - za czym optuje Spółka (choć nie ma wątpliwości, że podejmowanie decyzji w złym zamiarze, czyli celowe działanie z zamiarem pokrzywdzenia akcjonariusza musi być przedmiotem badania wg stanu z daty powzięcia uchwały) - na podstawie okoliczności z daty zamknięcia rozprawy. Zachodzi też potrzeba wykładni art. 422 § 1 k.s.h., zgodnie z którą przepis ten przewiduje koniunkcję przesłanek w sensie logicznym, co oznacza, że uchylenie uchwały możliwe jest w razie ziszczenia się wszystkich wymienionych przesłanek łącznie, tzn. dla osiągnięcia skutku w postaci uchylenia uchwały niezbędna jest jej sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz nakierowanie na pokrzywdzenie akcjonariusza.

W ocenie skarżącej, konieczne jest też wyjaśnienie, czy sąd orzekający o zasadności uchwały zgromadzenia akcjonariuszy na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. jest władny - czemu skarżąca się sprzeciwia - wyznaczać proporcje zysku do podziału (*in casu* Sąd Okręgowy wskazał, że wypłata dywidendy z zysku nie powinna obejmować mniej niż 65% jego wartości). Celowe jest również stwierdzenie, że dokonywana przez sąd przy okazji orzekania o roszczeniach wywiedzionych na podstawie art. 422 § 1 k.s.h. ocena ekonomicznej zasadności uchwał akcjonariuszy musi być oparta na wnioskach specjalisty z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w prawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację juretryczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Powołanie się zaś na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (por.m.in. postanowienia z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepubl., z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl., z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, niepubl., z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl., z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, niepubl., z dnia 7 grudnia 2017 r., I CSK 499/17, niepubl., z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, niepubl.).

Sformułowane przez skarżącego wątpliwości nie spełniają wskazanych wymagań, zostały już bowiem wystarczająco wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego lub nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W postanowieniu z dnia 10 stycznia 2020 r., I CSK 552/18 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stan rzeczy, o którym mowa w art. 316 § 1 k.p.c. oznacza stan faktyczny i prawny, a przepis wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazując sądowi uwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem także ewentualnych zmian, do których doszło w tej mierze w toku postępowania, włącznie z postępowaniem apelacyjnym. Zarzucając naruszenie tego przepisu, skarżący powinien zatem wykazać, że sąd błędnie oparł rozstrzygnięcie na faktach aktualnych w innym czasie - poprzedzającym lub następującym po zamknięciu rozprawy, względnie na nieobowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy normach prawnych. Ustanowiona w art. 316 § 1 k.p.c. zasada aktualności orzekania nie dotyczy natomiast

kompletności lub prawidłowości poszczególnych ustaleń faktycznych dokonywanych przez sądy *meriti*. W okolicznościach zaś niniejszej sprawy skarżąca zakwestionowała jedynie kompletność ustaleń faktycznych, jako nieobejmujących ustaleń straty bilansowej, którą Spółka miała osiągnąć w 2018 r., oraz nieuwzględnienie tej okoliczności przy ocenie zasadności powództwa o uchylenie uchwały na podstawie art. 422 § 1 k.s.h.

Również wątpliwości dotyczące art. 422 § 1 k.s.h. nie spełniają wymagań określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Sądy *meriti* nie wypowiadały się frontalnie co do tego, czy dla oceny wadliwości uchwały istotne mogą być okoliczności istniejące po dacie jej podjęcia, choć stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że żadne dostępne wskaźniki ekonomiczne nie uzasadniają tezy o istnieniu w dacie podjęcia spornej uchwały zagrożenia dla działalności Spółki, w tym choćby hipotetycznego zagrożenia stratą (s. 15 uzasadnienia), sugeruje, iż za miarodajne uznawał co do zasady okoliczności istniejące w tej dacie. Jest to zgodne z wypowiedzią Sądu Najwyższego w tej kwestii (por. *implicite* co do okoliczności zaistniałych po podjęciu uchwały, które nie były znane w dacie jej podjęcia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 407/12, OSNC-ZD 2013, z. D, poz. 81), co nie wyklucza uwzględniania przy ocenie pokrzywdzenia akcjonariusza sytuacji, w której pokrzywdzenie akcjonariusza nie jest zakładane w chwili podejmowania uchwały, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie prowadzi w konsekwencji do jego pokrzywdzenia (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 564/09, niepubl. i z dnia 17 stycznia 2018 r., IV CSK 252/17, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., III CSK 50/18, niepubl.). *In casu* Sądy *meriti* uwzględniały także - w oparciu o sprawozdania finansowe zarządu pozwanej Spółki i opinię biegłego - że powstanie ewentualnej straty w określonym przedziale czasowym nie było zakładane (por. s. 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Przeświadczenie skarżącej o potrzebie wykładni art. 422 § 1 k.s.h. wiąże się także z założeniem, że Sąd Apelacyjny uznał uchwałę za sprzeczną jedynie z dobrymi obyczajami, co - w świetle postulowanej przez nią wykładni art. 422 § 1 k.s.h., wymagającej koniunkcji wskazanych w tym przepisie przesłanek - nie byłoby wystarczające dla jej uchylenia. W rzeczywistości jednak o oddaleniu

apelacji Spółki przesądziło podzielenie przez Sąd Apelacyjny oceny Sądu pierwszej instancji, że zaskarżona przez powoda uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, co wynika wprost z uzasadnienia (s. 15). Sprawia to, że omawiana wątpliwość skarżącej jest pozbawiona znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wątpliwości zaś Spółki co do granic kompetencji sądów przy ocenie uchwał o podziale zysku pomijają, że dokonanie oceny, czy dywidenda została określona w należytej wysokości, może być niezbędne przy badaniu zgodności takich uchwał z dobrymi obyczajami lub naruszenia interesów akcjonariusza (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 91/09, niepubl.). Pomijają też, że określenie przez Sąd Okręgowy minimalnej proporcji podziału zysku nie ma - co dostrzegł już Sąd Apelacyjny - charakteru wiążącego w dalszym toku działalności pozwanej Spółki.

Sąd Apelacyjny nie zanegował stanowiska, że należy przyznać znaczny stopień dyskrecjonalnej władzy większości akcjonariuszy, którzy podejmują uchwałę o zaniechaniu wypłaty dywidendy, kierując się długofalowymi interesami spółki, uwzględnił jednak - zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego - iż nie wyklucza to możliwości jej oceny pod kątem poszanowania zasady równouprawnienia akcjonariuszy czy też pokrzywdzenia wspólników, zwłaszcza mniejszościowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 537/03, OSNC 2004, nr 12, poz. 204, z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 564/09, z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 407/12, z dnia 17 stycznia 2018 r., IV CSK 252/17).

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia nie pozostawia też wątpliwości, że dokonywana przez Sądy ocena ekonomicznej zasadności spornej uchwały była co do zasady oparta na wnioskach specjalisty z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt 22 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

ke